

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pawła Króliczka
pt. *Funkcja konstytucyjna Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych*
napisanej na Wydziale Prawa Uniwersytetu Andrzej Frycza-Modrzewskiego pod
kierunkiem dr hab. Beaty Stępień-Załuckiej, prof. UR, Kraków 2025, ss. 382.**

Dla oceny pracy doktorskiej szczególnie ważne jest zwrócenie uwagi na dobór właściwego tematu i jego sformułowanie, znaczenie zawartej w nim treści i doniosłość oraz sposób realizacji celów rozprawy. Otóż chcę podkreślić, że temat rozprawy doktorskiej Pana Pawła Króliczka dotyczący ustrojowego znaczenia kontroli konstytucyjności sprawowanej przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki został trafnie dobrany i właściwie sformułowany. Odnosi się on do jednego z fundamentalnych elementów, na które składa się współczesny ustrój amerykański.

Podkreślenia wymaga, że typowy dla Stanów Zjednoczonych model zdekoncentrowanej kontroli konstytucyjności (*judicial review*) związany z rozpoznawaniem przez sąd konkretnej zawisłej przed nim sprawy mimo, iż zwykle kojarzony z orzeczeniem SN w sprawie *Marbury v. Madison* z 1803 r. sięga jednak korzeniami daleko w przeszłość. Nie tylko do praktyki wyższych sądów kolonii angielskich w Ameryce przed powstaniem Stanów Zjednoczonych, ale również uprzedniej praktyki sądów angielskich na gruncie *common law*. Paweł Króliczek zresztą zasadnie wskazuje na związek kontroli konstytucyjności prawa z istnieniem przekonania o pewnej hierarchii norm prawnych, obowiązku zgodności norm wyższych z niższymi, również tymi wywodzonymi z prawa naturalnego przez co pierwociny idei kontroli konstytucyjności prawa lokuje w starożytności.

Autor trafnie zauważa, że jak to określa „funkcja konstytucyjna” Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych stanowi kluczowy element tamtejszego

mechanizmu ustrojowego. Stąd zagadnienie badawcze objęte tytułem recenzowanego opracowania stanowi interesujący i ważny problem badawczy. Jest to temat nie opisany całościowo, dlatego z uznaniem należy odnieść do wyboru tematu dysertacji doktorskiej. Potrzebę podjęcia tytułowej problematyki uzasadnia nie tylko brak stosownej monografii, ale także pewna uniwersalność problematyki poruszanej w pracy, bowiem zagadnienie polityzacji sądownictwa w praktyce orzeczniczej sądów wyższych instancji oraz trybunałów międzynarodowych jest problemem coraz częściej zauważanym, a częściowo wynikającym z zabiegów samych polityków, by szereg kierunkowych (i budzących spory) rozstrzygnięć politycznych, ubierać w szaty orzeczeń sądowych.

Podsumowując wybór tematu stwierdzam, że tematyka przedstawionej mi do recenzji rozprawy doktorskiej została dobrana właściwie i stanowi istotny problem badawczy. Recenzowana dysertacja wypełnia istniejącą lukę oraz – dzięki wnikliwej analizie tematyki – będzie cennym opracowaniem dla osób zajmujących się tą tematyką, zarówno dla teoretyków, jak i praktyków.

Sposób sformułowania tytułu nie budzi zasadniczych zastrzeżeń o charakterze językowym. Oczywiście określenie „funkcja konstytucyjna” może tu początkowo dziwić, skłaniać do pytania, dlaczego nie, np.: kontrola konstytucyjności przez amerykański Sąd Najwyższy, ale lektura pracy potwierdza zasadność użycia takiego właśnie dwuznacznego sformułowania, obejmującego również wskazanie, że amerykański Sąd Najwyższy jest w istotnej mierze twórcą Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Oprócz tego Autor wskazuje, że „funkcja konstytucyjna” opiera się „na wielu czynnikach przejawiających się w praktyce funkcjonowania tego organu. Wymienić w tym miejscu wypada przede wszystkim: względy historyczne, zwłaszcza rozwój idei prawa wyższego w systemie anglosaskim; ewolucja ustrojowa Stanów Zjednoczonych; sposób powoływania sędziów; zmiany w strukturze sądownictwa; a nawet – a może przede wszystkim – osobiste, indywidualne przekonania sędziów SN, także te wykraczające poza zagadnienia jurydycznej natury” (s. 5).

Niniejsza recenzja obejmować będzie nade wszystko ocenę merytoryczną rozprawy naukowej, zwłaszcza realizację celów i założeń metodologicznych, a także uwagi natury formalnej oraz wnioski końcowe.

By zrealizować cel swoich badań Doktorant posłużył się zróżnicowanymi metodami dla przedmiotu szczegółowych analiz dokonywanych w kolejnych rozdziałach. Podstawową metodą badawczą zastosowaną w pracy jest metoda dogmatyczno-prawna, która polega przede wszystkim na egzegezie wypowiedzi prawodawcy oraz metoda historyczno-prawna. Wykorzystanie tej drugiej było niezbędne ze względu na faktyczne ramy czasowe rozprawy sięgające XVIII w., w samej rozprawie metoda ta dominuje w dwóch pierwszych rozdziałach, ale jest obecna również w pozostałych. Kolejną metodą badawczą była również tzw. metoda aksjologiczna, która umożliwia ocenę stanowiących fundament każdego systemu prawnego wartości. Ma to dla poruszonego tutaj problemu zasadnicze znaczenie. Prawo jest bowiem środkiem, dzięki któremu prawodawca chce osiągnąć pożądany ład społeczny, realizujący program wartości uznanych w umowie społecznej między władzą a społeczeństwem za podstawowe. Metodę tę wykorzystano przede wszystkim w analizie kolejnych wyroków Sądu Najwyższego, zwłaszcza tych, w których sędziowie decydowali się na zerwanie z obowiązującymi od wielu lat zasadami prawnymi. Oprócz tego w niewielkim zakresie wykorzystana została metoda statystyczna oraz prawno-porównawcza. Uważam, że Doktorant dobrał właściwe metody badawcze do analizowanej tematyki i dzięki temu osiągnął zamierzone efekty naukowe.

Praca zawiera liczne odwołania do piśmiennictwa naukowego oraz orzecznictwa związanego z podjętym tematem. Baza bibliograficzna przywołana w rozprawie jest bardzo obszerna. Składają się na nią 615 pozycji naukowych oraz 147 orzeczeń amerykańskiego Sądu Najwyższego. Warto podkreślić, że znaczna większość zgromadzonych i przeanalizowanych materiałów jest anglojęzyczna. Autor słusznie wskazuje, że obecnie rozwój systemów informacyjnych, digitalizacja wielu zasobów zapewnia ułatwiony dostęp online do szeregu prac naukowych, dawniej trudno dostępnych nawet w przypadku osobiście prowadzonej kwerendy bibliotecznej zagranicą.

Pozytywnie oceniam konstrukcję recenzowanej rozprawy. Plan pracy jest klarowny i dobrze skomponowany. Poszczególne części redakcyjne są wyodrębnione ze względu na ich zakres tematyczny i jednocześnie ze względu na ich funkcję w ramach całości rozprawy. Konstrukcja rozprawy oraz poruszane w niej zagadnienia

odpowiadają jej tytułowi. Recenzowana praca liczy 382 strony. Rozprawa doktorska mgr Pawła Króliczka ma poprawną, logiczną strukturę, którą w sposób czytelny ukazuje spis treści (s. 4 - 16). Zastosowany podział dobrze wskazuje na wielość konkretnych, interesujących zagadnień, a jednocześnie nie przytłacza ilością szczegółów. Rozprawa składa się ze wstępu (s. 4 - 16), sześciu rozdziałów (s. 17 - 307), podsumowania (s. 308 - 320), schematów i zestawie (321 - 334), bibliografii (335 - 375) oraz orzecznictwa (375-382). Poszczególne rozdziały są spójne i dobrze przemyślane, a ich kolejność jest właściwa. Każdy z rozdziałów rozprawy został – w miarę potrzeb wynikających z badanej problematyki – prawidłowo podzielony na podrozdziały i dobrze rozplanowany. Układ strukturalny recenzowanej rozprawy jest logiczny, spójny i przejrzysty. Podział rozprawy na sześć tematycznie dopełniających się rozdziałów jest jak najbardziej zasadny. Przed analizą pojęć ściśle związanych z tematem rozprawy Autor rozpatruje problematykę bardziej ogólną związaną podglebiem, na którym mógł rozwinąć się amerykański model kontroli konstytucyjnej i jego znaczenia dla kształtowania treści Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Poszczególne części pracy zachowują właściwe proporcje i układają się w racjonalnie ułożone sekwencje, a w rezultacie tworzą klarowny wywód.

We wstępie zawarto zasadnicze elementy wymagane w rozprawach prawniczych z obszaru prawa konstytucyjnego. Zakres i cele opracowania zostały trafnie wskazane i przedstawione we wprowadzeniu. Zawarto w nim analizę założeń metodologicznych pracy i przedstawiono podstawowe wątki rozwijane w poszczególnych rozdziałach rozprawy. W tym względzie pewne zdziwienie budzi, że nie we wstępie, a dopiero w podsumowaniu Autor wskazuje, że przedłożona rozprawa stanowi owoce wieloletnich „prawie dekady” badań nad Sądem Najwyższym Stanów Zjednoczonych.

Przechodząc do przedstawienia głównego problemu badawczego i szczegółowych problemów badawczych, Paweł Króliczek robi to jednak w dość zawiły sposób. Zgodnie ze stwierdzeniem Autora celem rozprawy „nie jest odpowiedź na pytanie, czy Sąd Najwyższy jest legitymowany do podejmowania decyzji o ustrojowym znaczeniu, lecz analiza czynników, które pozwoliły mu na zajęcie tej unikalnej – w porównaniu z innymi sądami konstytucyjnymi funkcjonującymi we współczesnych demokracjach – pozycji” (s. 5). Główne pytanie badawcze jest więc określone poprzez

zanegowanie zasadniczości innego pytania i odwołuje się do analizy różnego typu czynników uzasadniających rolę ustrojową amerykańskiego Sądu Najwyższego. Uprawnienia amerykańskiego Sądu Najwyższego w obszarze ustrojowym wynikają – jak wskazuje Autor – nie tyle z Konstytucji, co z ewolucji ustroju politycznego tego państwa. W ocenie Autora postępuje polityzacja procesu wyboru sędziów Sądu Najwyższego, co wynika z tego, że obie strony sporu politycznego uznały za właściwe powierzenie temu organowi rozstrzygania najbardziej spornych kwestii – obecnie głównie etyczno-moralnych, jako „bezstronnemu i szanowanemu” arbitrowi.

Główną tezę rozprawy jest przyjęcie, że „dominacja Sądu Najwyższego w amerykańskim systemie prawnym wynika przede wszystkim z uzyskanego w wyniku ewolucyjnych zmian prymatu w interpretacji Konstytucji” (s. 7). Zamiarem Autora jest odpowiedź na pytanie: „czy obecny ustrój Stanów Zjednoczonych nie przekształcił się w jurystokrację”? Rozumienie tego pojęcia przejął Paweł Króliczek od Rana Hirshla w związku z czym oznacza ono „bezprecedensowe przejęcie kompetencji organów demokracji przedstawicielskiej, w pierwszym rządzie parlamentów” przez sądy. Przy czym, jak podkreśla w „[i]naczej niż w Europie, jurystokracja w Stanach Zjednoczonych nie jest jednak związana z obowiązywaniem prawa międzynarodowego (lub ponadnarodowego) i egzekwowanymi przez organizacje międzynarodowe oraz ich sądowe organy” (s. 9). Paweł Króliczek stawia sobie za cel ocenę, czy zjawisko to, jeżeli w Stanach Zjednoczonych Ameryki, występuje stanowi wynik „naturalnej ewolucji tamtejszego ustroju, a tym samym stanowi uzupełnienie współczesnej amerykańskiej demokracji, czy jej zagrożeniem”.

Właściwe rozważania pracy ujęte zostały w sześciu rozdziałach, których wyodrębnienie nie skłania – jak już podnosiłem – do uwag krytycznych.

W rozdziale pierwszym *Angielskie, brytyjskie i kolonialne korzenie sądowej kontroli prawa* oraz rozdziale drugim *Sądowa kontrola prawa w Stanach Zjednoczonych do 1803 r.* które stanowią, jak wskazuje Autor w istotnej mierze jedną całość rozdzieloną jednak przez Deklarację Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki z 1776 r. Ta część pracy zawiera przedstawienie podglebia, na którym rozwinął się amerykański model kontroli konstytucyjności oraz analizę poglądów Ojców Konstytucji, którzy wbrew tradycji brytyjskiej zdecydowali się na przyjęcie konstytucji

pisanej co pozwoliło na ukształtowanie systemu sądowej kontroli prawa rozwijanej najpierw przez sądy stanowe, a następnie przez powołany do życia w 1789 r. Sąd Najwyższy. Tę część rozprawy kończy analiza wyroku w sprawie *Marbury v. Madison* z 1803 r,

W rozdziale trzecim *Kształtowanie właściwości i struktury Sądu Najwyższego* Autor przedstawia ewolucję właściwości oraz struktury organizacyjnej Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Zagadnienia związane z organizacją Sądu Najwyższego, Paweł Króliczek skoncentrował na zagadnieniach: 1) statusu sędziów Sądu Najwyższego, na który składają się regulacje związane z procesem ich wyboru, możliwością pozbawienia ich urzędu oraz warunki pełnienia tak ważnego urzędu oraz 2) wewnętrznych mechanizmach funkcjonowania organów tej instytucji, w szczególności prezesa SN i jego najważniejszych urzędników administracyjnych.

Rozdział czwarty *Proceduralne elementy judicial review sprawowanej przez Sąd Najwyższy* dotyczy przede wszystkim proceduralnych aspektów sprawowanej przez Sąd Najwyższy kontroli prawodawstwa federalnego i stanowego. Z praktyką orzecniczą związany jest również rozdział piąty *Metody wykładni Konstytucji w orzecznictwie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych*, który przedstawia najważniejsze metody wykładni norm konstytucyjnych wykorzystywanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Rozważanie w tej części rozpoczyna wyjaśnienie pojęcia wykładni, a jej metody podzielone zostały na dwie zasadnicze grupy – zachowawcze oraz aktywistyczne. Przeanalizowano m.in. tekstualizm, oryginalizm, burkeinizm czy koncepcję Konstytucji jako żywego dokumentu wraz z wykorzystywanymi w rozstrzygnięciach SN mechanizmami i standardami oceny zaskarżonych przepisów.

Ostatni, rozdział szósty *Supremacja Sądu Najwyższego i zagrożenia z niej wynikające* poświęcono supremacji Sądu Najwyższego, którą uzyskał przez powierzenie – lub w mniemaniu niektórych uzurpację – roli ostatecznego interpretatora postanowień Konstytucji. Analiza ta została dokonana w kontekście amerykańskiej koncepcji podziału władzy, który stawia na pierwszym miejscu równowagę władz. Istotną częścią tego rozdziału jest także przedstawienie zagrożeń wynikających z dominacji Sądu Najwyższego oraz możliwych rozwiązań tego problemu.

Pracę wieńczy „Podsumowanie”, które jest dość obszernym podsumowaniem całości rozważań prowadzonych w dysertacji. Autor udziela w nim odpowiedzi na postawione we Wstępie pytania, formułuje wnioski odnoszące się do całości przeprowadzonych badań, a prezentuje przemyślenia i uwagi. Przy czym w zasadzie większość zajmuje odnoszenie się po kolei do ustaleń poczynionych na gruncie poszczególnych rozdziałów. W tym względzie można by rozważyć czy zasadne nie byłoby wprowadzenie do poszczególnych rozdziałów podsumowań, praca jest przecież dość obszerna i dzięki temu skrócenie końcowego podsumowania do kilku stron.

Autorowi udało się zrealizować postawione przed sobą cele badawcze, udzielić odpowiedzi na postawione pytania. W szczególności w jego ocenie dominacja Sądu Najwyższego w systemie politycznym Stanów Zjednoczonych nie zagraża demokratycznemu systemowi rządów zmieniając go w „jurystokrację”. Zdaniem Pawła Króliczka, Sąd Najwyższy istotnie, dokonując aktywistycznej wykładni Konstytucji korzystając z możliwości odczytywania jej jako żywego dokumentu, inkorporując doń treści wymuszonych przez zmieniającą się rzeczywistość, przy tym zarówno przy akceptacji społeczeństwa, jak również obu stron sporu politycznego. Wskazał, że zagrożeniem dla pozycji SN może być w przyszłości to w jaki sposób będzie on korzystać z władzy którą posiada w spolaryzowanym społeczeństwie amerykańskim. Ochronę przed tym może stanowić jednak istniejąca w jego dorobku orzeczniczym doktryna kwestii politycznych, która traktowana jest jako negatywna przesłanka procesowa.

Podsumowując krótko merytoryczną ocenę rozprawy doktorskiej stwierdzam, że mgr Praweł Króliczek dokonał solidnej, acz miejscami trudnej w odbiorze – ze względu na złożoność zagadnienie – prezentacji podjętego tematu. Sam sposób analizy prowadzi Czytelnika od zagadnień historycznych (korzeni), przez bardziej „nudne”, ale przecież kluczowe zagadnienia wyboru sędziów, organizacji sądu i jego kognicji, przez stosowaną w sprawach w których orzeka procedurę i metody wykładni, po ponownie na końcu uwarunkowania polityczno-ustrojowe w których działała i działa amerykański Sąd Najwyższy. Korzystając obficie z bogatej bazy źródłowej, stosunkowo ostrożnie zaznacza Autor swój własny pogląd, choć są one obecne w kluczowych momentach, np. w podsumowaniu. W znakomitej większości ustalenia Autora są rzetelne, dobrze

uzasadnione, oparte na rozbudowanej bazie bibliograficznej i merytorycznie bezbłędne, niekiedy jednak, co oczywiste, szczególnie dotycząc praktyki, mogą zachęcać do dyskusji, bądź polemiki. Ale to również walor rozprawy: nie budzi obojętności, ale nierzadko zainteresowanie i potrzebę dialogu. Należy podkreślić również, że rozprawa napisana została z zasadniczo dobrym językiem, widać w niej dużą wiedzę Autora o podjętym temacie, dążenie do jego pełnego przedstawienia, choć często brak w pracy pewnej lekkości, komunikatywności języka i jasności prezentacji. Praca przy tym opatrzona została licznymi przypisami w tym często do opracowań po raz pierwszy przywoływanych w rodzimym piśmiennictwie. Bez wątpienia niniejsza praca doktorska posiada dużą wartość poznawczą i praktyczną – nie tylko w kontekście ustroju amerykańskiego – z uwagi na podjętą problematykę oraz konkretne wnioski końcowe.

Niewdzięcznym obowiązkiem recenzenta jest stwierdzić, że w recenzowanej rozprawie doktorskiej są jego zdaniem, bo musiały się zdarzyć, pewne momenty słabsze, czy gorzej uzasadnione, albo prowokujące do dyskusji. Ich wskazanie zamieszczam poniżej.

Podobnie można by rozważyć – jak już wskazywałem – zakończenie każdego z rozdziałów krótkim podsumowaniem zbierających wnioski z każdego z nich, to pozwoliłoby na nadanie bardziej syntentycznej formy podsumowaniu.

Jak podkreśliłem wcześniej praca Pana Magistra Króliczka została napisana dobrym językiem, choć czasem brak jej jasności i komunikatywności. Autor nie ustrzegła się drobnych potknięć, nieuniknione było pojawienie widocznych przy uważnej lekturze rozprawy także pewnych mankamentów natury formalnej. Sporadycznie występują błędy językowe, w tym stylistyczne. Korektę uznać należy za staranną. Zarówno w tekście głównym, jak i w przypisach występują nieliczne błędy literowe, względnie braki polegające na pominięciu wyrazów. Nie obniżają one czytelności tekstu. Przypisy są z formalnego punktu widzenia redagowane prawidłowo. Niewątpliwie na uwagę zasługuje tzw. aparat naukowy w postaci przypisów. Autor dowiódł w tym przedmiocie swych umiejętności. Praca jest więc znakomicie udokumentowana, a przypisy - zwłaszcza ich sporządzenie - nie budzą wątpliwości. Godne uwagi jest, że nie można w niej odnaleźć przypisów „gigantów”.

Na koniec pragnę podkreślić, iż przedłożona rozprawa doktorska stanowi potwierdzenie wymaganych kompetencji naukowych Pana Pawła Króliczka. Stanowi nie tylko oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, ale jest także potwierdzeniem ogólnej wiedzy prawniczej, rzetelności i sprawności naukowej Autora, zwłaszcza umiejętności analizy zagadnień badawczych. Należy jeszcze raz podkreślić, że Doktorant prawidłowo określił przedmiot i cel swoich badań, w sposób odpowiedni dla podjętego tematu dokonał wyboru źródeł, w oparciu, o które powstała będąca przedmiotem oceny rozprawa doktorska. Materiał ten dobrze wykorzystała poddając rzetelnej i krytycznej analizie uwzględniającej zagadnienia zarówno prawa konstytucyjnego, odnoszących się do niego standardów międzynarodowych, jak i praktyki ustrojowej.

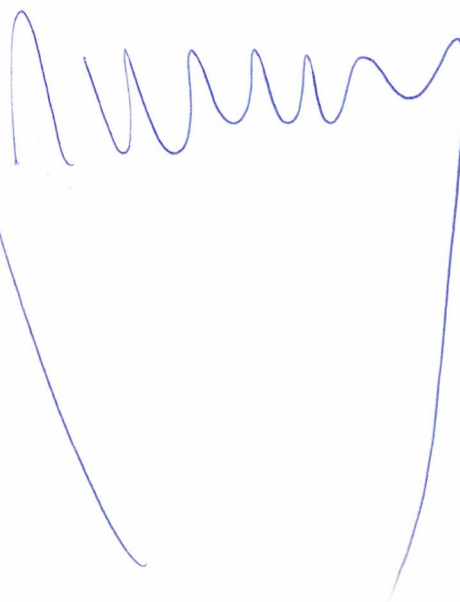
Właściwie przygotowana rozprawa doktorska to taka, która nie tylko posiada właściwą formę i stanowi rozwiązanie problemu naukowego, ale jej lektura pozwala także stwierdzić, iż Autor posiada szerszą wiedzę na temat opisywanych zagadnień, niż to wynika z zakresu tematycznego pracy. Takie też odniosłem wrażenie po lekturze recenzowanej rozprawy doktorskiej. Widoczne jest zaangażowanie Autora w prowadzone badania, oraz pogłębiona znajomość podjętego tematu.

Stąd można stwierdzić, że w przedłożonej rozprawie Pan Paweł Króliczek wykazała ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie nauk prawnych. W szczególności Doktorant: dokonał trafnego wyboru tematyki badawczej, zarówno z uwagi na walory poznawcze, jak i utylitarne; w sposób stosunkowo jasny sformułowała cele pracy; odpowiednio wnikliwe zaprezentował temat, uzasadniając jego podjęcie; przestudiował obszerny materiał źródłowy, co pozwoliło na rzeczowe przedstawienia wybranego zagadnienia badawczego; przekonująco zaprezentował wyniki badań; wszelkie informacje, przekazał w sposób komunikatywny; wykazał umiejętności posługiwania się metodami właściwymi dla nauk prawnych; sformułował wnioski spójne z celami pracy. W konsekwencji Pan Paweł Króliczek dowiódł w mojej ocenie, że jest przygotowany do samodzielnego prowadzenia pracy badawczej.

Biorąc pod uwagę całość przedstawionej wyżej oceny stwierdzam, że praca mgra Pawła Króliczka pt. *Funkcja konstytucyjna Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych* spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim przewidziane w obowiązujących

przepisach. Dlatego wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do kolejnych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Bogumił Szmulik

A handwritten signature in blue ink, consisting of a series of connected loops and a final vertical stroke on the right side.